

Instrukcja Ad resurgendum cum Christo dotycząca pochówku ciał zmarłych oraz przechowywania prochów w przypadku kremacji

 episkopat.pl/instrukcja-ad-resurgendum-cum-christo-dotyczaca-pochowku-cial-zmarlych-oraz-przechowywania-prochow-w-przypadku-kremacji

1. Aby zmartwychwstać z Chrystusem, należy umrzeć z Chrystusem, należy „opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana” (2 Kor 5,8). W instrukcji *Piam et constantem* z dnia 5 lipca 1963 roku, ówczesne Święte Oficjum ustanowiło, by „wiernie dochowywać zwyczaju grzebania ciał wiernych zmarłych”, dodając jednak, że kremacja nie jest „sama w sobie sprzeczna z religią chrześcijańską” i aby nie odmawiano już sakramentów i uroczystości pogrzebowych tym, którzy poprosili o kremację po śmierci, pod warunkiem, że wybór ten nie był podyktowany wolą „odrzucenia chrześcijańskich dogmatów, albo w duchu sekciarskim, albo też pod wpływem nienawiści wobec religii katolickiej i Kościoła”.¹ Owa zmiana dyscypliny kościelnej została później wprowadzona do Kodeksu Prawa Kanonicznego (1983) oraz do Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich (1990).

Tymczasem praktyka kremacji rozpowszechniła się znacząco w dużej liczbie krajów, ale jednocześnie rozpowszechniły się także nowe idee, sprzeczne z wiarą Kościoła. Po dokładnym wysłuchaniu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych oraz licznych Konferencji Episkopatów i Synodów Biskupich Kościołów Wschodnich, Kongregacja Nauki Wiary uznała za właściwe opublikować nową Instrukcję, w celu potwierdzenia przyczyn doktrynalnych i duszpasterskich, dla których preferuje się pochówek ciał, oraz wydać normy dotyczące przechowywania prochów w przypadku kremacji.

2. Zmartwychwstanie Jezusa jest kulminacyjną prawdą wiary chrześcijańskiej, głoszoną jako zasadnicza część Tajemnicy Paschalnej od samych początków chrześcijaństwa: „Przekazałem wam to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15,3-5). Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, Chrystus uwolnił nas od grzechu i dał nam dostęp do nowego życia: „Jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca, także i my możemy wkroczyć w nowe życie” (Rz 6,4). Ponadto, Chrystus zmartwychwstały jest początkiem i źródłem naszego przyszłego zmartwychwstania: „Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli...; i jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15,20–22). Jeśli prawdą jest, że Chrystus wskrzesi nas „w dniu ostatecznym”, jest również prawdą, pod pewnym względem, że już zmartwychwstał z Chrystusem. Przez chrzest bowiem jesteśmy zanurzeni w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa i sakramentalnie do Niego upodobnieni: „jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił” (Kol 2,12). Zjednoczeni z Chrystusem przez chrzest, już teraz uczestniczymy w sposób rzeczywisty w życiu Chrystusa zmartwychwstałego (por. Ef 2,6). Dzięki Chrystusowi w chrześcijaństwie śmierć ma znaczenie pozytywne. Kościół w liturgii modli się: „Albowiem życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy, i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie”.²

Z chwilą śmierci dusza zostaje oddzielona od ciała, ale w zmartwychwstaniu Bóg przywróci niezniszczalne życie naszemu przekształconemu ciału, jednocząc je ponownie z naszą duszą. Również w naszych czasach Kościół wezwany jest do głoszenia wiary w zmartwychwstanie: „Zmartwychwstanie zmarłych jest wiarą chrześcijan: wierząc w nie nimi jesteśmy”.³

3. Idąc za starodawną tradycją chrześcijańską, Kościół usilnie zaleca, by ciała zmarłych chowane były na cmentarzu lub w miejscu świętym.⁴We wspomnieniu śmierci, pogrzebania i zmartwychwstania Pana, tajemnicy w świetle której objawia się chrześcijański sens śmierci,⁵ pochówek jest przede wszystkim najbardziej odpowiednią formą wyrażenia wiary i nadziei w zmartwychwstanie ciała.⁶ Kościół, który jak Matka towarzyszył chrześcijaninowi podczas jego ziemskiej pielgrzymki, ofiaruje Ojcu, w Chrystusie, dziecko Jego łaski i powierza ziemi jego śmiertelne szczątki w nadziei, że zmartwychwstanie w chwale.⁷Grzebiąc ciała wiernych zmarłych, Kościół potwierdza wiarę w zmartwychwstanie ciała⁸ i zamierza uwydatnić wysoką godność ludzkiego ciała, jako nierozłącznej części osoby, której historię to ciało współdzieli.⁹ Nie może zatem pozwolić na postawy i obrzędy, które uwzględniają błędne pojęcie śmierci, postrzeganej zarówno jako ostateczne unicestwienie osoby, jak i chwilę jej fuzji z matką naturą lub ze wszechświatem, jako etap w procesie reinkarnacji, lub też jako ostateczne wyzwolenie z „więzienia” ciała.
- Ponadto pochówek na cmentarzach lub w innych miejscach świętych właściwie odpowiada współczuciu i szacunkowi, jakie należą się ciałom zmarłych wiernych, które przez chrzest stały się świątynią Ducha Świętego i którymi, „jak narzędziami i naczyniami, w sposób święty posłużył się Duch Święty, aby dokonać wielu dobrych dzieł”.¹⁰
- Sprawiedliwy Tobiasz wychwalany jest za zasługi zdobyte wobec Boga przez to, że grzebał zmarłych,¹¹ a Kościół uważa pochówek zmarłych za dzieło miłosierdzia wobec ciała. ¹²Na koniec wreszcie pochówek ciał wiernych zmarłych na cmentarzach lub w innych miejscach świętych sprzyja pamięci i modlitwie za zmarłych ze strony rodziny i całej wspólnoty chrześcijańskiej, jak też czczenia męczenników i świętych. Przez pochówek ciał na cmentarzach, w kościołach czy na terenach do tego przystosowanych, tradycja chrześcijańska strzegła wspólnoty między żywymi i umarłymi, i przeciwstawiała się tendencji ukrywania lub prywatyzowania wydarzenia śmierci oraz znaczenia, jakie ma ona dla chrześcijan.
4. Tam, gdzie przyczyny typu higienicznego, ekonomicznego lub społecznego prowadzą do wyboru kremacji – wyboru, który nie może być sprzeczny z jasno wyrażoną wolą zmarłego, lub z jego wolą niebezpiecznie domniemaną – Kościół nie dostrzega przyczyn doktrynalnych, by zakazać takiej praktyki, jako że kremacja zwłok nie dotyka duszy i nie uniemożliwia boskiej wszechmocy wskrzeszenia ciała, a więc nie zawiera obiektywnego zaprzeczenia doktryny chrześcijańskiej na temat nieśmiertelności duszy i zmartwychwstania ciała.¹³
- Kościół nadal preferuje pochówek ciał, jako że w ten sposób okazuje się większy szacunek zmarłym; kremacja jednak nie jest zakazana, „chyba że została wybrana z powodów sprzecznych z nauką chrześcijańską”.¹⁴
- W przypadku braku motywacji sprzecznych z doktryną chrześcijańską, Kościół, po odprawieniu uroczystości pogrzebowych, towarzyszy w kremacji przez właściwe wskazówki liturgiczne i duszpasterskie, dokładając szczególnej troski, by unikać wszelkiego rodzaju skandalu czy obojętności religijnej.
5. Kiedy z uzasadnionych przyczyn dokonuje się wyboru kremacji zwłok, prochy zmarłego muszą być przechowywane z zasady w miejscu świętym, czyli na cmentarzu, lub jeśli trzeba w kościele albo na terenie przeznaczonym na ten cel przez odpowiednie władze kościelne. Od samego początku chrześcijanie pragnęli, by ich zmarli byli obiektem modlitw i wspomnień wspólnoty chrześcijańskiej. Ich groby stawały się miejscami modlitwy, pamięci i zadumy. Zmarli wierni są częścią Kościoła, który wierzy we wspólnotę „tych, którzy pielgrzymują na ziemi, zmarłych, którzy jeszcze oczyszczają się, oraz tych, którzy cieszą się już szczęściem nieba; wszyscy łączą się w jeden Kościół”.¹⁵
- Przechowywanie prochów w miejscu świętym może przyczynić się do zmniejszenia ryzyka odsunięcia zmarłych od modlitwy i pamięci krewnych i wspólnoty chrześcijańskiej. W ten sposób ponadto unika się możliwych sytuacji zapomnienia czy braku szacunku, jakie mogą mieć miejsce przede wszystkim po przeminieniu pierwszego pokolenia, jak również nieodpowiednich czy przesądnych praktyk.

6. Z wyżej wymienionych powodów przechowywanie prochów w miejscu zamieszkania nie jest dozwolone. Jedynie w przypadku ważnych i wyjątkowych okoliczności, zależnych od uwarunkowań kulturalnych o charakterze lokalnym, Ordynariusz, w porozumieniu z Konferencją Episkopatu lub Synodem Biskupów Kościołów Wschodnich, może udzielić zezwolenia na przechowywanie prochów w miejscu zamieszkania. Prochy jednak nie mogą być rozdzielane między poszczególne ogniska rodzinne i zawsze należy zapewniać im szacunek oraz odpowiednie warunki przechowywania.
7. Aby uniknąć wszelkiego rodzaju dwuznaczności o charakterze panteistycznym, naturalistycznym czy nihilistycznym, nie należy zezwalać na rozrzucanie prochów w powietrzu, na ziemi lub w wodzie albo w inny sposób, ani też przerabianie kremowanych prochów na pamiątki, biżuterię czy inne przedmioty, pamiętając, że w stosunku do tego typu postępowania nie można brać pod uwagę przyczyn higienicznych, społecznych czy ekonomicznych, które mogą prowadzić do wyboru kremacji.
8. W przypadku gdy zmarły notorycznie żądał kremacji i rozrzucenia własnych prochów w naturze z powodów sprzecznych z wiarą chrześcijańską, należy, zgodnie z prawem, odmówić przeprowadzenia uroczystości pogrzebowych.¹⁶

W czasie audiencji udzielonej w dniu 18 marca 2016 roku niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi, Ojciec Święty Franciszek zatwierdził niniejszą Instrukcję, przyjętą podczas Sesji Zwyczajnej w tej Kongregacji w dniu 2 marca 2016 roku, i polecił ją opublikować.

Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, 15 sierpnia 2016 roku, w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.